

Pragnienia w nieba błękitcie

(Dokończenie ze strony 3)

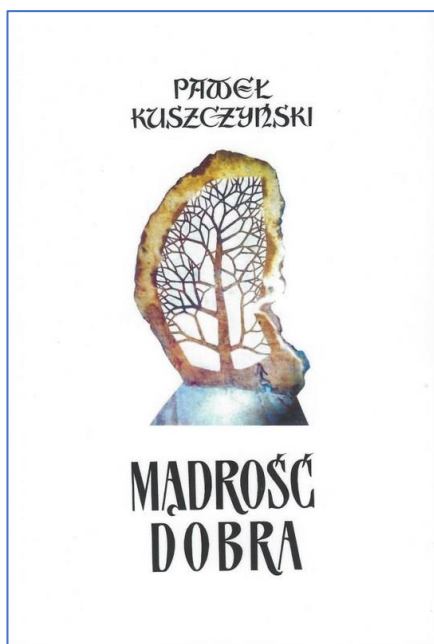
Piszemy tekst. Tekst przeczyta kilka osób. Być może się zamyśli, zastanowi, to już coś, to przynajmniej aktywność, próba, chęć... nadzieja nie zakonspirowana, ale żywa. Szkoda, że świat w swym szalonym pędzie postępu chce być (być może nieświadomie) mądrzejszy od nadziei i zamiast niej podsuwa nam kuszące wizje totalnej wolności, które najpewniej prowadzą ku totalnej... nicości.

Wiele tego typu pytań i dylematów znajdziecie w twórczości Pawła Kuschczyńskiego. Autor w czerwcu tego roku skończył 85 lat. To piękny wiek legitymizujący do pochwały „Mądrości dobra” jako utworu już esencjalnego i uprawniającego do mocnego i otwartego postawienia tych wielu jakże ważnych pytań. Skorzystajcie z możliwości lektury tomów poezji Autora i Jego esejów oraz sposobności spotkania się z Nim i konfrontacji osobistej na licznych przecież Jego spotkaniach autorskich, których Kuschczyński nie odmawia. Zatem kończąc znów oddajmy głos Poecie:

*Nasycony przestrzenią,
pogubiony czasem,
jestem tutaj by być dalej
zapisanym mieszkańcem
dni i nocy.*

*W upragnionej ciszy,
pogodzony spokojem,
przyniesiony z Bożym
spodziewanym darem.*

*Pragnieniem pozostałem
w ukochanym nieba błękitcie.*

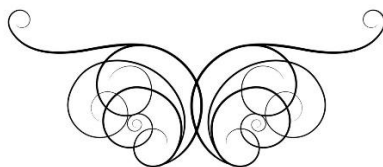


Wiersz ten dedykowany jest pamięci Pawła Kubiaka. Niech nasze pragnienia –

jakże jednorodne i tożsame przeistoczą się w *czegoś tam* wartą poezję, choćby i poezję duszy i pragnień... I pragnieniem też pozostaniemy. To nas trzyma przy życiu.

Andrzej Walter

Paweł Kuschczyński, *Mądrość dobra*. Redaktor: Mirosława Prywer. Ilustracje Józef Petruk. Słowo wstępne: Wanda A. Wasik. Wydawnictwo Bonami, Poznań 2022, s. 118.



Czy śpiewać każdy może?

Tytułowe słowa piosenki wywołał felieton Marii M. Poczaj zamieszczony niedawno „Na pulsie” (na stronie internetowej poznańskiego oddziału Związku Literatów Polskich). Tytułowa samowola nie bardzo mnie martwi, bo daj Bóg, żeby nasze wiersze były samodzielne i samoistne. Oczywiście, autorka w tytule, ma na myśli teksty pisane bez poczucia odpowiedzialności, bezkrytycznie wyrzucane z serca i wątroby, że nie wspomnę o innych ludzkich organach... Bronię jednak piszących, także tych bez większych szans, próbujących sił, u początków swej twórczej ścieżki. To także czytelnicy, twórcy społecznej, czytelniczej struktury – kultury naszego Narodu. Odczuwają potrzebę pisania, przymus... Tak więc oni muszą... Brak natomiast, obligatoryjnego aktu zmuszającego nas do czytania wszystkiego...

Autorka felietonu pisze: „wiersz biały zwany wolnym”. Tu może warto uściślić... Wiersz biały zachowuje regularne akcenty, zestroje, często staranną fonikę – melodię tekstu. Jest najczęściej pozbawiony rymów. Wiersz wolny nie zachowuje fonicznego metrum, regularności wersu, strofy, rymu i... niby (na nieszczęście!) wszystko w nim wolno... Przypomnijmy tu, kunsztowne wersy wiersza białego (zwane też próbami polskiego heksametru) pióra Jana z Czarnolasu, w „Odprawie posłów greckich”, w partiach chóru oraz piękny fragment o łodzi żaglowej „O białoskrzydła morska pławaczko...”. Także z Adama Mickiewicza, z „Konrada Wallenroda” – „Skąd Litwini wracali, z nocnej wracali wycieczki...”.

Każdy może śpiewać ale nie każdy musi słuchać? Maria M. Poczaj prowokuje (żartuje?), pyta, czy ktoś zna kryteria pisania dobrych wierszy... Idąc tym niepewnym tropem, może tak? Upraszczaając, ryzykując – zapytajmy: Czy wiersz mówi mi coś, czego nie wiedziałem o ludziach, o sobie, o świecie? Czy język tekstu jest indywidualny,

charakterystyczny dla tej poetyki? Czy język wiersza jest aktywny, tzn. kreatywny? I jeszcze coś powinno być w tym wierszu, żebyśmy mu uwierzyli... Ale co? I bądź tu mądry i pisz wiersze...

Jerzy Grupiński



Rys. Barbara Medajska

Krzysztof Graboń

Dłonie na głowie

ustępuję
nalewasz wina
podajesz tacę z owocami
słyszysz
żądasz opinii
oczekując zapraszasz
niczym kochanka
pieścisz duszę
usprawiedliwieniem przegapiłem
w zamian pod oknem skomentują zdrajca
ciekawe jakich tajemnic

Zdecydowane działanie

nietknięte
jak skała marmuru
odsylam
wyjaśnienie
proszą
o rozważenie